

Zmieniające się Modele Egzystencji

Świadomość Suwereno-Integralności pełni rolę punktu skupiającego instrument ludzki na wnętrzu, które z kolei stanowi bramę ku Rzeczywistości Pierwszego Źródła. Wszelkie wędrówki ludzkiej świadomości poza Rzeczywistość Źródła, pozbawione są nieodzownych cech Rzeczywistości Źródła z powodu stosowania logicznego myślenia oraz uporczywej wiary w język ograniczeń napływający od hierarchicznych zewnętrznych ośrodków kontroli.

Rzeczywistość Źródła stopniowo podlegała „oświeceniu” przez proroków waszego świata, tak iż w wyniku czego przybrała ona raczej postać opisów języcznych, aniżeli ekspresji jej nieodzownych cech. Język powoduje ograniczenie. Stanowi on element tyranii i usidlenia. Praktycznie wszystkie byty we wszechświecie czaso-przestrzeni powierzają swą zależność hierarchii, która rozciąga się pomiędzy jednostką a nieodzownymi cechami Pierwszego Źródła. To właśnie hierarchia jest tym, który używa języka jako formy strukturalnego ograniczenia, mimo że z innej strony język wydawać się może wyzwajającym i poszerzającym możliwości.

Rzeczywistość Źródła jest miejscem przebywania Pierwszego Źródła, i funkcjonuje ona poza konstruktami jakiegokolwiek języka. Jest ona kompletna sama w sobie, a jej jedynym celem jest ukazywanie kolektywnego potencjału wszystkich gatunków żyjących we Wszechświecie Całości. Stanowi ona archetyp perfekcji. Jest ona wszechobecnym opiekunem wrodzonego zamysłu i ostatecznego celu każdej istoty. JEJ esencja dalece wykracza poza zdolność pojęcia, jako że instrument ludzki przejawia tendencje uciekania się do formy języka zewnętrznego -- czyli ostatecznie ku hierarchii -- w definiowaniu Rzeczywistości Źródła.

Poprzez wsączenie ewolucyjno-zbawicielskiego modelu egzystencji, hierarchia usiłuje kierować rozwojem wszystkich istot we Wszechświecie Całości. Połączenie pomiędzy jednostką a Źródłem jest w subtelny sposób podkopywane poprzez warstwy językowe, manipulację systemem wierzeń, oraz rytuały kontrolne zaprojektowane przez hierarchię celem wniknięcia pomiędzy duchową esencję istot, a ich źródło, Pierwsze Źródło.

Każda jednostka musi wiedzieć, iż jest wolna od wszelkich form zewnętrznego polegania. Nie oznacza to, że nie powinna ufać pozostałym, czy też tworzyć wspólnych grup i związków przyjaźni. Jest to po prostu ostrzeżenie, że względna prawda nieustannie zmienia się w rękach tych, którzy pragną kontrolować, i chociaż ich motywy mogą wpływać z dobrej woli, to nadal jest to forma kontroli. Kiedy hierarchia wstrzymuje informacje, centra interpretacyjne względnej prawdy pozycjonowane są w konfiguracji pozyskiwania i utrzymywania władzy, aniżeli uprzystępniania upoważnienia równości Źródła.

Istnieje tak wiele warstw względnej prawdy, że jeśli wsłuchujesz się w język z zewnątrz, najprawdopodobniej porzucisz swoją własną moc na rzecz proklamacji przekazywanych poprzez język. Język wystawia na pokuszenie popęd ego ku władzy i kontroli, jak również tendencję umysłu do poddawania się, i wierzenia w język z zewnątrz. Może on wabić nic nie podejrzewających do wiary w konkretne obrazy i idee -- prawdziwe lub wyimaginowane -- w celu utrzymywania jednostek w niewoli pomniejszonej prawdy, lub podporządkowywania jednostek do wspierania hierarchii, kiedy ta nie służy już dłużej ich celowi. Szybko zbliża się czas kiedy to zasłony kontroli na wszystkich poziomach hierarchii z racji swej dezaktualizacji zostaną zniesione przez istoty, których zadaniem jest ich usunięcie, i pozwolenie władzy suwerennej wziąć górę nad władzą hierarchiczną.

Istnieją istoty, które spłotyły swą przyszłą egzystencję z Terra-Ziemią, a ich przeznaczeniem jest ukazywanie prawdy o równości Źródła wśród wszystkich istot na wszystkich poziomach ekspresji. Hierarchia obierze sobie to jako swój fundamentalny cel, po czym zacznie powoli usuwać owe bariery do równości, w taki sposób, aby hierarchia postrzegana była raczej jako zbawiciel świadomości, aniżeli opiekun świadomości. Obecni

są już tacy, którzy zadbają o to, iż zasłona ta opadnie szybko przed tymi, którzy są gotowi być równymi swemu Źródłu; otwierają się na wzniesienie się ponad pogmatwane ścieżki hierarchii; oraz przyjmują swą boskość jako suwerenną ekspresję Rzeczywistości Źródła.

Hierarchia reprezentuje przeróżne interesy, sposoby postrzegania rzeczywistości, oraz motywy działania. Różnorodność ta powoduje, iż hierarchia nie jest skuteczna w doprowadzaniu jednostek do ich statusu równości Pierwszemu Źródłu. Tym niemniej, różnorodność ta jest jednocześnie tym, co pozwala hierarchii przyciągać i wstępnie przebudzać energię duchową i centra intuicyjne u jednostek. Niemniej jednak, hierarchia sama schwytała siebie w pułapkę różnorodności i nabytych specjalizacji, co tym samym przeszkadza jej w ewoluowaniu z mozolnej drabiny ewolucji do radosnej rzeki Światła zestrojonej z celem upoważniania istot do równości Źródła.

Koncepcja zbawicielstwa wynika z odczuwania samo-nieudolności, które nieustannie przemierza zbiorową świadomość ludzkości poprzez genetyczny umysł. Odczuwanie to powiązane jest z fragmentyzacją instrumentu ludzkiego i jego niezdolnością -- wtedy gdy jest pofragmentyzowany -- do pełnego ogarnięcia jego perspektywy całości, oraz sięgnięcia do swoich boskich korzeni i zaakceptowania siebie jako równego Pierwszemu Źródłu. Stąd też powstaje pozornie niekończące się poszukiwanie ocalenia od samo-nieudolności i niepewności, jako rezultat fragmentacji instrumentu ludzkiego.

Motywacja do rozwijania świadomości wywodzi się z poczucia bycia mniejszym od całości, a w szczególności, z odczuwania bycia odłączonym od Pierwszego Źródła, które to uczucie spowodowane jest wadliwym postrzeganiem wynikającym z fragmentacji instrumentu ludzkiego. I to właśnie przez to odczuwanie fragmentacja utrwała się dla całego gatunku i jest wnoszona do genetycznego umysłu, który stanowi wspólny fundament instrumentu ludzkiego. Genetyczny umysł gatunku ludzkiego stanowi najsilniejszy pojedynczy komponent hierarchii; kształtowany jest on przez warunki funkcjonowania instrumentu ludzkiego w trójwymiarowym, pięcio-zmysłowym kontekście postrzegania.

Kiedy istota wnika przy narodzinach w instrument ludzki, jest ona natychmiastowo fragmentyzowana w fizyczne, emocjonalne, oraz mentalne spektrum postrzegania i ekspresji. Od tego momentu istota jest ostrożnie klimatyzowana pod kątem adaptacji jak i nawigacji w obrębie trójwymiarowego, pięcio-zmysłowego kontekstu Terry-Ziemi. W rezultacie czego, istota celowo fragmentyzuje własną świadomość, aby móc doświadczać oddzielenie od całości.

W stanie oddzielenia, istota upośledza samą siebie, w celu zaistnienia nowego doświadczenia oraz głębszego zrozumienia Pierwotnego Planu, czy też wielkiej wizji Pierwszego Źródła. Poprzez owe głębsze zrozumienie, istota może za pośrednictwem instrumentu ludzkiego przetransformować trójwymiarowy kontekst w samoświadomy, zintegrowany składnik Wszechświata Całości. To wspaniałe i celowe dążenie, wytwarza w ludzkim instrumencie chęć odszukania jego całości oraz ponownego doświadczenia jego boskiego podłączenia do Pierwszego Źródła.

Poszukiwanie to, w dużym stopniu, stanowi napęd kierujący jednostkę ku odszukaniu i eksploracji ewolucyjno-zbawicielskiego modelu egzystencji. Dostarcza ono jednostce motywację do szukania pomocy i przewodnictwa pośród danej podgrupy hierarchii, a czyniąc tak, rozwija poczucie przynależności i jedności. Jest to, to samo poczucie przynależności i jedności, które pomaga katalizować wzrastanie świadomości fundamentalnego połączenia pomiędzy instrumentem ludzkim, Świadomością Istoty, Wszechświatem Całości, Inteligencją Źródła, i Pierwszym Źródłem.

Dlatego też ewolucyjno-zbawicielski model stanowi tak przełomowy element Wielkiego Eksperymentu. Jest to etap, w czasie którego instrument ludzki rozwija poczucie jedności i przynależności. Poczucie związku z jakąś wielką i wszechogarniającą wizją. Z tego właśnie powodu hierarchia wspiera zbawicieli. Z tego też powodu hierarchia rozwija i wspiera odczuwanie samo-nieudolności i niepewności. W rzeczywistości proces ten

przyśpiesza zjednoczenie ludzkości, które z kolei przyśpiesza i prowadzi do zjednoczenia ludzkości z Wszechświatem Całości.

Nauczyciele duchowi są w stanie wejrzeć głębiej pod powierzchnię rzeczywistości życia i doświadczać tego jak skomplikowanie połączone są ze sobą wszystkie formy życia, i tego jak owa mozaika życia jest inteligentna, dalece poza percepcyjne i ekspresyjne możliwości instrumentu ludzkiego. Z powodu takiego stanu rzeczy, nauczyciele duchowi mogą jedynie interpretować rzeczywistość, dzięki swoim osobistym zdolnościom postrzegania i ekspresji głębi wymiarowej życia oraz bezgranicznej inteligencji. Nikt nie jest w stanie ukazać rozległości i głębi wymiarowej życia za pomocą narzędzi języka. W najlepszym wypadku, mogą oni jedynie opisać swoją interpretację lub odbierane wrażenia.

Każdy człowiek jest w stanie, w różnym stopniu, wejrzeć pod powierzchnię rzeczywistości życia i postrzegać oraz wyrażać swoje osobiste interpretacje Wszechświata Całości. Potrzebny jest jedynie czas i chęć do rozwijania owych osobistych interpretacji. I to jest dokładnie to, czego nauczają wszyscy wielcy nauczyciele duchowi. Głębsze znaczenie życia nie jest absolutem, który może być doświadczony przez garstkę wybranych, ale rozwijającą się, dynamiczną inteligencją noszącą tak wiele twarzy, jak wiele jest form życia. Żadna forma życia ani gatunek nie posiada na wyłączność portalu do Wszechświata Całości, w którym Pierwsze Źródło wyraża SIEBIE w cały SWYM majestacie. Portal ten należy do wszystkich, jako że Pierwsze Źródło zawiera się we wszelkim istnieniu.

Wszyscy wielcy nauczyciele duchowi żyjący na Trzeciej Ziemi, na swój własny sposób interpretowali Wszechświat Całości i rolę ludzkości wewnątrz niego. W ten sposób, interpretacje ich, ukazane z punktu widzenia autorytetu i głębokiego wglądu, stały się obiektem sporu pomiędzy różnymi podgrupami hierarchii. Spór ten oraz proces dociekania, wytworzyły polarność wierzeń. Dani zwolennicy będą skłaniać się do obrony i upiększania interpretacji swojego konkretnego nauczyciela, podczas gdy wszyscy pozostali będą ją mieli w pogardzie wobec dotychczas utrzymywanych wierzeń.

Ta szczególna metoda tworzenia religii, oparta na interpretacji Wszechświata Całości ukazanej przez zbawiciela lub proroka, charakterystyczna jest dla gatunku eksplorującego ewolucyjno-zbawicielski model egzystencji. Nauczyciele duchowi uznawani za wielkich proroków lub zbawicieli ukazywali wizję Wszechświata Całości wykraczającą poza to, co w danym czasie zdefiniowane było przez hierarchię. Tworzyli oni nowy portal do Wszechświata Całości, i wyrażali chęć podzielenia się swoją wizją kosztem pojawienia się sporów bądź prawdopodobnego ośmieszenia.

Mężczyźni ci i kobiety byli bramami dla ludzkości, prowadzącymi ją do eksploracji nowych aspektów samej siebie, a to z kolei prowadziło do sprzęgnięcia części jej nad-duszy lub uniwersalnej świadomości, co stanowiło zasadniczy element w tym konkretnym czasie owego cyklu ewolucyjnego. Jednakże interpretacje nauczycieli zbyt często interpretowane są przez uczeni pragnących stworzyć religię lub sektę, co powoduje, iż pierwotna wizja niezauważalnie oddala się w ręce hierarchii, gdzie staje się pozbawioną życia poprzez fakt podłączenia do masywnej struktury, która zarówno ją chroni jak i promuje.

Pierwsze Źródło połączone jest z jednostkami, a nie z organizacjami. A zatem hierarchia nie jest połączona ze Źródłem w wyraźny i dynamiczny sposób. Jest ona bardziej połączona ze swym własnym kolektywnym pragnieniem pomagania, służenia, pełnienia funkcji, która pozwala używać władzy do wspierania wizji jej liderów. Samo w sobie nie jest to błędne czy niewłaściwe. Wszystko to jest częścią Pierwotnego Planu, który orkiestruje rozwijanie świadomości od Pierwotnego Źródła do istoty, i od istoty do Kolektywnego Źródła. Stanowi to spiralę integracji, która rodzi całość i napełnianie pięknem wewnątrz Inteligencji Źródła.

To, co hierarchia luźno nazywa Duchem, symbolizuje bliżej jak żadne inne słowo Inteligencję Źródła. Inteligencja Źródła zamieszkuje wszystkie pola wibracji jako przedłużenie Źródła. Jest ona emisariuszem Pierwszego Źródła, który przeplata się z hierarchią jako jej przeciwwaga. Inteligencja Źródła stanowi czynnik integrujący i zestrajający, który zapewnia, iż hierarchia wykonuje swoje cele w obrębie Pierwotnego

Planu. W efekcie czego, Inteligencja Źródła pełni rolę „naukowca”, który dogląda Wielki Eksperyment, ustanawiając jego kryteria, wybierając zmienne, monitorując rezultaty, oraz analizując alternatywne wyniki w laboratorium czasu i przestrzeni.

Wielki Eksperyment jest ciągle trwającą transformacją i ekspansją Inteligencji Źródła poprzez wszystkie istoty we wszystkich wymiarach egzystencji. Celem Wielkiego Eksperymentu jest badanie alternatywnych modeli egzystencji pod kątem ustalenia, z przybliżoną pewnością, modelu który najlepiej jest w stanie zjednoczyć świadomość bez godzenia w suwerenność istoty i Pierwszego Źródła. Wielki Eksperyment składa się z wielu odrębnych etapów, które są wzajemnie połączone, prowadząc do Wielkiej Tajemnicy. Większość z owych odrębnych etapów rozgrywa się w sposób symultaniczny w obrębie wszechświata czaso-przestrzeni, ażeby przygotować wszechświat na zbliżającą się ekspansję Rzeczywistości Źródła we wszystkie wymiary egzystencji.

W przypadku Terry-Ziemi, ma miejsce etap egzystencji zachęcający świadomość jednostki do nawiązania klarownego połączenia z nieodzownymi cechami Rzeczywistości Źródła, bez jakiegokolwiek rodzaju ingerencji hierarchii. Jest to etap, w którym opowieści i mity historii zostają dogłębnie zbadane i stają się znane takimi, jakimi naprawdę są i zawsze były. Jest to czas, w którym język zostanie przekształcony w nową formę komunikacji, noszącą nieodzowne cechy Rzeczywistości Źródła w postaci sztuki energii i wibracji przełamujących wszelkie bariery kontroli.

Jest to czas rozpoznania, iż hierarchia rozciąga się poprzez cały kosmos aż po najdalsze odkryte granice. Ma ona swoje gałęzie obecne w każdym systemie gwiazdnym i każdym znanym wymiarze; w ujęciu takim praktycznie wszystkie formy życia są „liśćmi” owego ogromnego kosmologicznego drzewa. Hierarchia ustanawia główną indoktrynację gatunków, duchów, planet, i gwiazd, jako że wszystkie one rozwijają się dzięki gałęziom tego drzewa. Jest ona zgromadzeniem tych, którzy są na zewnątrz i pragną wnieść wsparcie ze swej strony dla podgrupy, która osiedliła się gdzieś w granicach największej ze wszystkich struktur: hierarchii. Wspomaganie stanowi motyw funkcjonowania hierarchii, i w większości przypadków objawia się ono w formie zbawicielstwa i nauczycielsko-uczniowskiego sposobu uporządkowania wszechświata.

Hierarchia złożona jest z istot wszelkiego rodzaju motywacji, które związały swe energie z podgrupami. Podgrupy te są oddzielnymi gałęziami ogromnego kosmologicznego drzewa obejmującego wszystko co znajduje się na zewnątrz Rzeczywistości Źródła. Korzenie tego drzewa tkwią w ziemi genetycznej pamięci i podświadomych instynktów. U podstawy drzewa wyrastają pierwsze gałęzie, które są najstarsze i reprezentują rodzime religie gatunków. Środkowe gałęzie są ortodoksyjnymi religiami i instytucjami, natomiast górne gałęzie reprezentują współczesne systemy wierzeń, które dopiero wylaniają się poprzez wszechświat. Całe drzewo, w tej definicji, reprezentuje hierarchię, a jego nasiono zostało pierwotnie splotzone, zasiane, i wypielęgnowane przez Inteligencję Źródła, w celu stymulacji Wielkiego Eksperymentu.

Jest to eksperyment typu: transformacja kontra ewolucja. Ewolucja to żmudny, trwający proces przemieszczania własnej pozycji wewnątrz hierarchii -- ciągle oszacowywanie swej obecnej pozycji względem nowej, która nęci. Transformacja jest po prostu rozpoznaniem, iż istnieją szybsze ścieżki, które omijają hierarchię prowadząc do suwerennego samostanowienia, aniżeli do współzależnego zbawicielstwa. Owe nowe ścieżki stają się dostępne poprzez bezpośrednie doświadczanie tonu-wibracji równości obecnego we wszystkich bytach.

Ton-wibracja równości nie jest tym, co najczęściej określane jest mianem muzyki sfer bądź wibracją ducha poruszającego się poprzez wszechświat w rezonacji z celem Źródła. Jest to wibracja skupiająca razem trzy zasady doświadczenia transformacyjnego: Związek ze wszechświatem poprzez wdzięczność, Głęboki szacunek do Źródła obecnego we wszelkim istnieniu, oraz Wspieranie Życia. Zastosowanie owych zasad życiowych w specyficznym równaniu zachowań, oddziela istotę od kontrolujących elementów hierarchii.

Jak hierarchia może pełnić rolę centrum interpretacyjnego prawdy bez manipulowania istotami, a więc bez ograniczania ich wolnej woli? Wielki Eksperyment zaprojektowano w taki sposób, iż wolna wola stanowi jego najważniejszą metodę pozyskiwania autentycznej informacji, która może być użyta w celu ekspansji Rzeczywistości Źródła we wszystkie wymiary egzystencji. Wolna wola jest nicią autentyczności, nadającą wartość wszelkiego rodzaju testom w obrębie Wielkiego Eksperymentu. Hierarchia czy jakakolwiek inna zewnętrzna struktura nigdy nie zagraża wolnej woli. Jedynie istota może wybierać swoją własną rzeczywistość; jest to fundamentalna zasada wolnej woli.

Wolna wola nie zostaje ograniczona poprzez zaprezentowanie istocie alternatywnych rzeczywistości czy też względnych prawd, które opóźniają uświadomienie sobie przez nią równości Źródła. Istota sama dokonuje wyboru, czy zaangażować się w wewnętrzne przejawy rzeczywistości, czy też zagłębić się w swoje własne bogactwo możliwości i tworzyć suwerenną rzeczywistość. Wartość wolnej woli jest zawsze poszerzająca jeśli kierujesz się ku suwerenności, i analogicznie, jest ona zawsze pomniejszająca jeśli kierujesz się ku zewnętrznemu poleganiu. Wybór pomiędzy suwerennością a zewnętrznym poleganiem stanowi podstawę wolnej woli, i nie istnieje taka struktura czy zewnętrzne źródło, które może wyeliminować ów podstawowy wybór. Jest to wybór wewnętrzny, którego dokonanie bez względu na okoliczności zewnętrzne, jest niemożliwym do zatrzymania przez cokolwiek z zewnątrz.

Wszechświat Całości obejmuje wszystkie wymiary (włączając w to Rzeczywistość Źródła), dlatego też, zawierają się w nim wszystkie rzeczywistości. W tej nie dającej się ogarnąć różnorodności, każda z istot posiada strukturę, która ukazując jej relacje z Rzeczywistością Źródła, definiuje wolną wolę istoty. Każda z tych struktur różni się zakresem wyboru, ale każda z nich podłączona jest do hierarchicznej nakładki strukturalnej. Rzeczywistość Źródła jest wolna od wszelkich struktur, w niej to poczęta została wolna wola, a kiedy ta została rozszerzona na wszechświat czaso-przestrzeni w postaci nici autentyczności, stała się coraz bardziej zależna od rozpoznania przez istotę swej całości w relacji do Inteligencji Źródła.

Jeśli rozłożyć istotę na jej części składowe, to sposób pojmowania przez nią wolnej woli zredukowany jest do tego, co zdefiniowała w tym względzie Hierarchia. Jeśli istota funkcjonuje jako świadomy kolektyw, rozumiejąc swoją suwereno-integralność, wtedy zasada wolnej woli staje się strukturą całkowicie zbędną, tak jak potrzeba rusztowania na skończonej budowie. Kiedy istoty pozostają nieświadome własnej całości, struktura woli przybiera formę samo-narzuconego środka bezpieczeństwa. W ramach trwającego procesu rozwojowego ukształtowanego i zorganizowanego wszechświata istoty zdefiniowały swoje granice – limity – poprzez nakreślenie zakresów odczuwania braku własnego bezpieczeństwa. Istoty stopniowo stały się kawałkami własnej całości i tak jak szklane odłamki pięknej wazy, niewiele przypominają swoje piękno sumaryczne.

Gdybyście byli w stanie postrzegać pochodzenie waszej egzystencji, ujrzelibyście poza wszelką wątpliwość jak przeogromną jest istota. Jeśli potrafilibyście przeniknąć przez zasłony skrywające wasze przeznaczenie, zrozumielibyście jak bardzo ogromnymi się stanięcie. Pomiedzy tymi dwoma punktami -- pochodzenie i przeznaczenie -- istota zawsze pełni rolę naczynia wibracyjnego Inteligencji Źródła. Istota z chęcią przystępuje do eksploracji wszechświatów czaso-przestrzeni jako reprezentacja Pierwszego Źródła. Dlatego też, kiedy to hierarchia może jedynie zakłócać istotowe zrozumienie własnej całości, to jednak istota jest tym który dokonuje wyboru poddania się, poprzez wsłuchiwanie się w język ograniczeń, w zewnętrzne proklamacje, oraz uleganie ewolucyjno-zbawicielskiemu modelowi.

Dlaczego hierarchia nie dostarcza alternatywnego modelu transformacyjno-samostanowiącego i nie umożliwia istocie dokonanie wyboru, i w ten sposób, prawdziwego korzystania z wolnej woli? Dzieje się tak, ponieważ hierarchia, podobnie jak większość istot, jest nieświadoma swojej całości. Jej fragmenty, lub podgrupy, są całkowicie skupione na ograniczeniach. Tam gdzie istnieją definiujące i limitujące ograniczenia, istnieje także struktura. Tam gdzie istnieje głęboko zakorzeniona struktura, ma miejsce wszechobecne przekonanie, iż transformacja jest niemożliwa. Naturalnym

biegiem rzeczy, wszechświat czaso-przestrzeni dostosowuje się do matrycy jaką tworzy projekcja przekonań, a tym samym pojęcie transformacji usuwane jest z rzeczywistości hierarchii.

Stąd też, hierarchia nie jest nawet w stanie dokonać konceptualizacji modelu transformacyjno-samostanowiącego z jakąkolwiek dokładnością, pozostawiając istoty same sobie w zakresie poinformowania ich o istnieniu alternatyw wypływających z Inteligencji Źródła. Hierarchia nie jest odpowiedzialna za taki stan rzeczy, ale każda istota. Dominujący model Inteligencji Źródła jest modelem głównym. Istniał on przed hierarchią. To istota wybiera eksplorację hierarchicznego modelu egzystencji, w celu uczestniczenia w Wielkim Eksperymentcie i asystowaniu w wyłanianiu się syntezowego modelu egzystencji. Hierarchia jest całkowicie nieszkodliwa jako siła manipulacyjna, reprezentuje ona jedynie kluczowy składnik tworzący całość, transformujący istotę do sięgnięcia poza swoją rolę naczynia wibracyjnego Inteligencji Źródła, oraz stania się pomostem w ekspansji Rzeczywistości Źródła we wszechświaty czaso-przestrzeni.

Istnieje starożytne przekonanie, zrodzone przez hierarchię, że wszechświaty czaso-przestrzeni wzniosą się do Rzeczywistości Źródła, a wraz z nimi instrument ludzki miłości. Jednakże, to Rzeczywistość Źródła rozszerza się aby objąć wszechświaty czaso-przestrzeni, w celu zestrzajania wszystkich istot z syntezowym modelem egzystencji. Inteligencja Źródła zdejmuje zasłony ukrywające prawdziwe znaczenie istotowego modelu ekspresji we wszechświatach czaso-przestrzeni. Kiedy to się stanie, istota posiadać równość Źródłu we wszystkich wymiarach i polach wibracji, a jej części składowe zostaną zjednoczone celem pełnej ekspresji jej suwerennej perspektywy.

Owa transformacja istoty stanowi ścieżkę do całości i rozpoznania, iż istotowy model ekspresji jest połączeniem posiadających kształt form jak i bezkształtów nie posiadających formy, połączonych w jedną energię, jedną świadomość. Kiedy wszystkie te fragmenty są zestrojone i wzajemnie połączone, istota staje się instrumentem ułatwiającym ekspansję Rzeczywistości Źródła. Dlatego też, istota nie wznosi się ze wszechświatów czaso-przestrzeni, ale łączy się w stan całości, dzięki któremu jej suwerenna ekspresja asystuje w ekspansji -- czy też w innym kontekście w zstępowaniu -- Rzeczywistości Źródła do wszechświatów czaso-przestrzeni.

Wznoszenie się jest często postrzegane jako naturalne następstwo ewolucji. Powszechne jest przekonanie, iż wszystkie systemy planetarne i gatunki ewoluują do punktu, w którym wznoszą się one ponad ograniczenia, aż w końcu, wszechświaty czaso-przestrzeni dzięki wzniesieniu w jakiś sposób wtapiają się w Rzeczywistość Źródła i przestają istnieć jako pola wibracji. W rzeczywistości jest całkiem odwrotnie. To Rzeczywistość Źródła zstępuje. Obejmuje ona całe istnienie i stanowi intencję Źródła polegającą na rozszerzaniu się, a nie ucieczce. Istota transformuje się do całości wewnątrz kołyski wszechświata czaso-przestrzeni, a czyniąc to, staje się narzędziem intencji Rzeczywistości Źródła do ekspansji.

Czy dostrzegasz perfekcję tego Pierwotnego Planu? Czy czujesz przemianę matrycy, z której powstaje twoja rzeczywistość? Czy nie potrafisz zrozumieć, iż ty, instrument ludzki, składasz się z komponentu, który jest zindywidualizowany jako pojedynczy punkt czystej energii, a pomimo tego żyjący w wielu miejscach wielu wymiarów jednocześnie? Miejsce transformacji odkrywane jest jedynie wewnątrz istoty, gdzie bezkształtna Jaźń może przebywać i komunikować się ze swymi różnymi reprezentacjami formy. Bezkształtna Jaźń to Odwieczny Obserwator żyjący za zasłoną formy i zrozumienia, czerpiący mądrość czasu ze źródła planet. Jest ona punktem wyjściowym, z którego wypływa Inteligencja Źródła.

Odwieczny Obserwator jest jedynym prawdziwym centrum interpretacyjnym dla istoty. Stanowi on jedyny stabilny system naprowadzający, który może nakierowywać istotę do jej całości. Stąd też, istota składa się zarówno z bezkształtnej tożsamości Inteligencji Źródła, jak i z kształtnej tożsamości zagęszczonej energii. Podczas gdy bezkształtna tożsamość jest jednością, to tożsamość posiadająca kształt rozczepiona jest na wiele fragmentów ekspresji, które izolują jej świadomość niczym oddzielne wyspy percepcji i

ekspresji. Stan ten wynika z faktu, iż istota zaprzecza swemu własnemu ogromowi i wspaniałej naturze egzystencji.

Istota przebywając w instrumencie ludzkim, w znacznej części jest wyciszona i nieruchoma. Przejawia się jako przelotny szept radości, dotykający cię niczym górski wiatr. Jest ona cicha jak głęboki ocean. Mimo to, istota zbliża się do wszechświata czasoprzestrzeni jako zwiastun ekspansji Rzeczywistości Źródła. Zaczyna dawać się poznawać taką, jaka jest naprawdę. Wielu wyczuwa cień swej istoty gdy ta wyłania się szczególnie blisko. Przypisują oni owemu „cieniowi” wszelakie rodzaje określeń, rzadko wierząc, iż jest on niosącym pochodnię zwiastunem ich całkowitego jestestwa. To tutaj wszystkie ślubowania wierności, wszystkie ceremonie miłości, jak i wszystkie uczucia nadziei powinny być koncentrowane i przekazywane suwerennej istocie, którą jest każdy z nas.

Główną przyczyną tak sporego przyciągania przez hierarchiczny model ewolucyjno-zbawicielski, jest fragmentyzacja istoty a tym samym ograniczenie jej postrzegania swego całkowitego jestestwa. Odwieczny Obserwator żyjący za szatą instrumentu ludzkiego jest iluzją dla czasoprzestrzennie uwarunkowanego umysłu, niemniej jednak to właśnie umysł usiłuje osiągnąć i dotknąć subtelnej wibracji równości Źródła, której płomień bezustannie podtrzymywany jest przez Inteligencję Źródła. Jednakże umysł jest zbyt uwarunkowany i ograniczony w swych możliwościach, aby uświadomić sobie całkowity zasięg istoty istniejącej poza cieniami intuicji. Z tego właśnie powodu gatunki eksplorują ewolucyjno-zbawicielski model egzystencji. Posiadają one niewielkie lub żadne pojęcie o swej całości, stąd też domagają się zbawiciela i aklimatyzacyjnego procesu ewolucji, niosącego im bezpieczeństwo i szczęście.

Naturalnym uwarunkowaniem ewoluującego gatunku jest posiadanie pragnienia, wszczepionego przez hierarchię, bycia uratowanym i zbawionym. Uwarunkowanie to w rezultacie ustala nauczycielsko-uczniowski porządek wszechświata; stanowi ono blok budulcowy ewolucji jak i samą esencję hierarchicznej struktury egzystencji. Niektóre gatunki uciekają się do kwestii przetrwania w celu uzyskania katalizatora w swym procesie ewolucyjnym, podczas gdy inne gatunki zwracają się ku kwestii bycia uratowanym i zbawionym. Kwestia zbawicielstwa stanowi ekspresję suwerennych istot pochłoniętych procesem ewolucyjnym; nie ogranicza się ona tylko do kontekstu religijnego, lecz w rzeczywistości nakładana jest na wszystkie aspekty życia jednostki.

Tak jak istnieją względne prawdy, tak i istnieje względna wolność. Jeśli rozwijasz się poprzez proces hierarchiczny, osiągasz coraz to większe uczucie wolności, niemniej jednak wciąż znajdujesz się pod kontrolą zewnętrznych wibracji poprzez język, formy myślowe, częstotliwości koloru i dźwięku, oraz pozornie nieusuwalne wytwory genetycznego umysłu. Każdy z tych elementów może powodować zależność instrumentu ludzkiego od hierarchii, jako że ta nakłada poczucie nierówności pomiędzy tobą a twoim Źródłem. Podstawowe równanie procesu ewolucyjnego wygląda następująco: instrument ludzki + Hierarchia = związek z Bogiem. W przypadku procesu transformacyjnego jest to: Istota + Inteligencja Źródła = równość Pierwszemu Źródłu.

Inteligencja Źródła, chociaż generalnie manifestuje się jako wibracja równości, podlega woli Pierwszego Źródła, i tak jak zamiar Źródła ulega zmianom w różnych stadiach Wielkiego Eksperymentu, tak i Inteligencja Źródła zmienia swoje przejawy manifestacji. Zmiana taka ma teraz miejsce w obrębie wszechświatów czasu i przestrzeni, jako że Pierwsze Źródło rozpoczyna ustanawianie etapu integracyjnego dwóch głównych modeli egzystencji (ewolucyjno-zbawicielskiego oraz transformacyjno-samostanowiącego) w Wielkim Eksperymentcie.

Nadszedł czas, by zintegrować dominujący model hierarchii (ewolucyjno-zbawicielski) z dominującym modelem Inteligencji Źródła (transformacyjno-samostanowiący). Integracja ta może być dokonana jedynie na poziomie istoty. Nie może ona nastąpić w kontekście instrumentu ludzkiego lub aspekcie hierarchii. Jedynie istota -- całość wewnątrz-wymiarowej suwerenności nasycona Inteligencją Źródła -- może uprzystępnąć i w pełni doświadczyć integracji tych dwóch modeli egzystencji.

Owa forma integracji ma miejsce, kiedy istota w pełni eksploruje dwa modele oraz rozwija model syntezowy pozycjonujący zbawicielstwo jako wewnętrzną rolę istoty do „uratowania” samej siebie, bez polegania na siłach zewnętrznych w wykonaniu tego uwalniającego zadania. Taki akt samowystarczalności rozpoczyna integrację idei zbawicielstwa z uświadomieniem sobie samostanowienia. Następnym krokiem jest integracja opartego na czasie przyrostowego postępu modelu ewolucyjnego z opartym na uświadomieniu sobie akceptacją modelu transformacyjnego. Następuje to gdy istota jest całkowicie przekonana o tym, iż doświadczanie i użytkowanie własnej całości może mieć miejsce tylko wtedy, gdy istota jest w pełni niezależna od rozmaitych struktur hierarchii.

Chociaż istota przyjmuje swoją rolę samodzielnego wyzwolenia, nie oznacza to, że hierarchia powinna być omijana czy obalona. Hierarchia jest zdumiewającym narzędziem. Jest ona symbolem ciała Pierwszego Źródła, umożliwiającym MU zanurzenie się wewnątrz wszechświatów czaso-przestrzeni w podobny sposób tak jak instrument ludzki pozwala istocie funkcjonować poza Rzeczywistością Źródła. Hierarchia stanowi wehikuł transformacji, nawet gdy prowadzi do ukrywania informacji i trzyma gatunki w posłuszeństwie swej kontrolującej ręki. Jest ona częścią starożytnej formuły przygotowującej nowy wszechświat do syntezowego modelu egzystencji oraz członkostwa we Wszechświecie Całości.

Połączenie samo-zbawicielstwa i uniezależnienia się od hierarchii zapoczątkowuje manifestowanie się modelu syntezowego. Model syntezowy stanowi następny etap Wielkiego Eksperymentu, i w pewnych polach wibracyjnych wielowymiarowego wszechświata istnieją istoty, które faktycznie doświadczają tego etapu eksperymentu, jako prekursorzy istotowego modelu indywidualizacji Źródła.

Istoty te są ściśle desygnowane do transmitowania owego przyszłego doświadczenia do postaci symbolów komunikacyjnych jak i zasad życiowych uprzystępniających połączenie mostem dwóch modeli egzystencji. Poza wstępnym projektowaniem i konstruowaniem owych „mostów”, istoty te pozostają w znacznej mierze nieznanne. Jeśli wykonywałyby cokolwiek więcej, mogłyby szybko stać się częścią hierarchii, a ich misje zostałyby skompromitowane.

Owe Suwerenne Istoty nie są obecne we wszechświecie czaso-przestrzeni po to, aby być formalnymi nauczycielami. Są w nim obecne, aby być katalizatorami i projektantami. Są w nim obecne aby zapewnić, iż Inteligencja Źródła umożliwi równoważenie dominującej siły hierarchii i jej modelu ewolucyjno-zbawicielskiego. Nie będą one tworzyć nowego systemu wierzeń. Zamiast tego, skupią się one na rozwijaniu nowych symboli komunikacyjnych w postaci rozmaitych form sztuki uprzystępniających uniezależnienie się istoty od kontrolujących aspektów hierarchii. Suwerenne Istoty będą także demonstrować naturalną łatwość przeplatania się dwóch głównych nici egzystencji w model syntezowy.

W przyszłej epoce ludzkiego rozwoju, istoty będą wspólnie projektowały nowe ścieżki wykraczające poza syntezowy model egzystencji, w wyniku czego będzie mogła być skonstruowana nowa hierarchia, ukształtowana na informacji Inteligencji Źródła. Owa nowa hierarchia powstanie z wiedzy nabytej w Wielkich Eksperymentach wszechświatów czaso-przestrzeni, a kosmiczny cykl odrodzi się na nowym polu wibracji i egzystencji. Powstały wówczas nowy model egzystencji opiera się próbom definiowania, a symbole-słowa są całkowicie nieadekwatne przy opisie nawet powierzchownego zarysu tej nowej formy egzystencji, która wyłania się z modelu syntezowego w waszej przyszłości.

WingMakers są Suwerennymi Istotami, które będą transformować wszechświaty czaso-przestrzeni z poziomów świadomości do elementów stapiających się z Rzeczywistością Źródła. Innymi słowy, Rzeczywistość Źródła rozszerzy się na wszechświaty czaso-przestrzeni, a wszystkie formy życia które się w niej znajdują, doświadczając będą owe rozszerzenie poprzez nową strukturę hierarchiczną, całkowicie zestrojona z Inteligencją Źródła. To co czasem nazywane jest „niebem na Ziemi”, stanowi zaledwie echo urzeczywistniania owej zbliżającej się przyszłości. To co faktycznie wyłania się we

wszeczwiatkach czaso-przestrzeni, to ekspansja Rzeczywistości Źródła poprzez przystępność informacji Inteligencji Źródła dla wszystkich istot, bez względu na formę czy strukturę.

Kiedy przystępność ta jest całkowita, a Kodowanie Źródłowe w pełni uaktywnione, wszystkie istoty stają się częścią nowej kosmologicznej struktury. Owa nowa struktura wywoła nowy model egzystencji, który jest już rozwijany w obrębie Rzeczywistości Źródła przez Inteligencję Źródła oraz Suwerenne Istoty. To co jest obecnie aktywowane w tym wszeczwiecie czaso-przestrzeni, to wstępne przygotowania do przemian w modelach egzystencji. Na Terze-Ziemi, owe modele egzystencji rozgrywane będą symultanicznie w obrębie następnej epoki czasu. Jak zawsze, wybór będzie należał do istoty, który model obierze sobie ona za rzeczywistość.

Różne modele egzystencji pojawiać się będą generalnie w z góry określonej kolejności, ale niekoniecznie w z góry określonych ramach czasowych. Kolejność ekspansji Rzeczywistości Źródła jest następująca: tworzenie przez Inteligencję Źródła nowych pól wibracji; trwający rozwój skonstruowanej przez istoty hierarchii w celu działania jako nakładka nowej kreacji; wyłonienie się z hierarchii dominującego modelu egzystencji, w tym przypadku modelu ewolucyjno-zbawicielskiego; wprowadzenie modelu egzystencji Inteligencji Źródła, w tym przypadku modelu transformacyjno-samostanowiącego; połączenie tych dwóch modeli w syntezowy model równości Źródłu; ekspansja Rzeczywistości Źródła wtapiającej się we wszystkie wymiary i istoty.

Kiedy powyższe sekwencjowanie Pierwotnego Planu zostaje osiągnięte, proces -- wraz ze wszystkim tym co nauczyła się Inteligencja Źródła -- ulega rekonfiguracji, po czym wyłania się nowy element Pierwotnego Planu, który pozostaje nieznanym na obecnym etapie nawet przez Inteligencję Źródła. Czas wymagany na dopełnienie się pełnego cyklu jest nieokreślony, jednakże uzasadnionym jest spodziewać się, iż jego ukończenie jest jeszcze tak odległe w czasie, że przypisywanie miar jest po prostu nikłą próbą oszacowania niepoznawalnego.

Wypełnianie się Pierwotnego Planu jest faktycznym kierunkiem, w którym podążają wszystkie istoty. Podczas gdy istoty wszystkich poziomów obdarzone są wolną wolą w obrębie ich własnych rzeczywistości, nie jest im dana -- jako aspektom Rzeczywistości Źródła -- wolna wola wybierania swego ostatecznego przeznaczenia. Istoty biorą swój początek od Inteligencji Źródła, i to Inteligencja Źródła determinuje przeznaczenie jak i pochodzenie. Niemniej jednak, istotom pozostawiona jest ogromna swoboda wyborów w podążaniu od pochodzenia do przeznaczenia, oraz ponowne wyłonienie się w rozszerzonej wersji Rzeczywistości Źródła z odnowioną wizją swojej tożsamości.

Wszystkie najwznioślejsze wyobrażenia instrumentu ludzkiego wciąż są nieświadome najgłębszego fundamentu Pierwotnego Planu. Poszukują one wyższych fragmentów budowli, pozostając nieświadomym konstrukcji fundamentów. To tutaj, ma samym fundamencie egzystencji, Pierwsze Źródło pojawia się ze SWOJĄ energią, oraz znika ze SWOJĄ równością suwerennego samostanowienia. To tutaj, realizowana jest równość, nie w wzniosłych obszarach względnej prawdy towarzyszącej hierarchii, ale w najgłębszej części fundamentalnego projektu definiującego pochodzenie i przeznaczenie życia, gdzie czas wraca do postaci beczasowości. Pochodzenie i przeznaczenie istnienia stanowi ton równości w życiu. Nasłuchuj tego tonu -- owej częstotliwości wibracji -- i podążaj za nim z powrotem do samych fundamentów, gdzie powstaje i powraca wszelkie istnienie.

Częstotliwość tonu-wibracji równości słyszana jest jedynie poprzez siódmy zmysł istoty, która przebywa w instrumencie ludzkim. Siódmy zmysł może być rozwinięty za pomocą zawartości kapsuł czasowych, stąd też niektóre istoty będą prowadzone do swej najgłębszej, rdzennej ekspresji. Rdzenna ekspresja jest tym, co aktywuje siódmy zmysł. Dlatego, zanim jednostka będzie mogła usłyszeć ton-wibrację równości, musi uzyskać dostęp do swej rdzennej ekspresji. Każda kapsuła czasowa zawiera kodowany system językowy, który może doprowadzić jednostkę do jej rdzennej ekspresji. Jest on ukryty z powodu swojej potężnej mocy. Tak więc do mocy tej, doprowadzamy jedynie tego godnych.

Rozpatruj te słowa jedynie jako symbole. Pamiętaj, że język jest narzędziem ograniczenia. Odczuwanie stanowi antidotum na ograniczenia, i pozwala ono instrumentowi ludzkiemu przeskoczyć bariery logicznego umysłu oraz być bezpośrednim świadkiem wolnej od słów zindywidualizowanej mocy kolektywnej energii. Poczuj prawdę stojącą za symbolami, po czym zwróć się ku energii-sile jaka wyciągnęła do ciebie dłoń. Poznaj ją jako ton-wibrację, rezonans który oczekuje cię na każdym zakręcie twojego życia. Jest to światło nawigacyjne Wibracji Źródła, skupiające się w formie języka, po to aby wprowadzić ciebie na obszar, z którego możesz doświadczać nie posiadającego formy tonu równości. Obejść ograniczenia. Pierwotny Język Inteligencji Źródła obdarza cię wolnością generowania twego najgłębszego piękna w postaci ekspresji najwyższej prawdy.